

MAŁGORZATA KAWIŃSKA-PNIAK

Uniwersytet Szczeciński

Autoportret kibica na przykładzie wybranych utworów muzycznych fanów Pogoni Szczecin

Self-Image of a Football Supporter on the Example
of Selected Musical Compositions of the Fans of Pogoń Szczecin

*Rap nauczył mnie, jak mam gadać o sobie,
A trybuny, jak brać życie i wyciskać z niego soki¹.*
Dwora

Kibice piłki nożnej stanowią grupę niezwykle aktywną i produktywną – mają slang i tworzą hasła, które następnie uwieczniają na transparentach, podczas opraw meczowych², na fanach³, vlepkach, szalikach, czapkach, malując murale itd. (Dudała, 2004:11). Wraz z rozwojem technologii i upowszechnieniem dostępu do tworzenia muzyki (domowe studia nagraniowe, darmowe programy do montażu dźwięku, tańszy sprzęt i akcesoria muzyczne) kibice zyskali kolejne medium, za pomocą którego mogą prezentować siebie i swoją pasję. Powstaje coraz więcej utworów o Pogoni Szczecin, jednak poznanie owego rozległego materiału natrafia na trudności ze względu na obostrzenia, jakie stwarzają kibice, limitując dostęp dla osób wtajemniczonych w istotę kibicowania – tzw. kumatych.

Niniejszy artykuł ma na celu przybliżenie sylwetki kibica, która wyłania się z tekstów kibicowskich piosenek. Analizując je, możemy zrekonstruować obraz

¹ Początek utworu *Nigdy się nie przyznawaj*.

² Oprawa meczowa – nadanie zawodom jak najbardziej spektakularnego wymiaru. Wykorzystywane do tego są różne środki, np. szaliki klubowe, środki pirotechniczne, transparenty, flagi i kartoniady (Piotrowski, 2012:22–23).

³ Fana, czyli flaga kibicowska (słowo wywodzące się z gwary lwowskiej, oznaczające chorągiew, jest też regionalizmem śląskim i oznacza flagę, chorągiew, sztandar, za: Podgórcy, 2008:81).

sympatyka piłki nożnej, świat wartości, jakimi się kieruje (umiłowanie drużyny, poświęcenie dla niej, lojalność wobec kolegów i klubu, oddanie itd.), a także poznać konsekwencje, angażowania się w środowisko kibicowskie (rozprawy sądowe, aresztowania, brak akceptacji pasji przez najbliższych, stygmat kibica-chuligana). Dowiadujemy się z nich o przeżywanych radościach, przyjaźniach oraz satysfakcji z faktu bycia fanem, w tym konkretnym przypadku największego klubu na Pomorzu Zachodnim.

Materiał badawczy stanowią utwory będące, ze względu na treść i przedział czasowy, w którym powstały, źródłami cennych informacji o fanach szczecińskiej drużyny. Są one również odzwierciedleniem utrwalonego i niezmiennego obrazu kibicowskiego stylu życia, a także wartości przyjętych przez sympatyków Pogoni Szczecin.

Owe utwory to:

- 100% Ekipa Gryfino *Pogoń Szczecin*,
- Sprzymierzeni *Pogoń Szczecin*,
- Dwora *Nigdy się nie przyznawaj*,
- oficjalny hymn Pogoni, autorstwa i wykonania Quo Vadis, *My Portowcy*,
- The Junkers *Gol Pogoń gol, MKS Portowcy*,
- INZ *Takich braci się nie traci*.

Wymienione kompozycje należą do rozmaitych gatunków muzycznych, a także różnią się stopniem profesjonalizmu. Trzeba dodać, że opowiadają o kibicowaniu, uwzględniając różnice perspektyw, oraz o pozycji, jaką zajmuje autor (lub autorzy) w hierarchii środowiska.

Dwora jest raperem i reprezentuje grupę ultrasów szczecińskiej Pogoni, tzw. Młode Wilki, które były odpowiedzialne za prowadzenie dopingu (przyśpiewek, okrzyków itd.) oraz tworzenie opraw na meczach Dumy Pomorza. INZ to także przedstawiciel hip-hopu, wywodzący się z gryfińskiego fanklubu, podobnie jak 100% Ekipa Gryfino. Sprzymierzeni są przedstawicielami Śródmieścia⁴, rapują i wydają płyty. Natomiast The Junkers i Quo Vadis należą do starszego pokolenia kibiców; w przeciwieństwie do poprzednich wykonawców nie są przedstawicielami środowiska hip-hopu, a punka i metalu. Oprócz tego są dużo starsi od kibiców-raperów i zajmują się muzyką profesjonalnie od wielu lat.

Na całym świecie mamy do czynienia ze zjawiskiem przyjmowania przez drużyny sportowe ksywek, które za podstawę mogą mieć położenie bądź charakterystykę macierzystego klubu. Nie bez znaczenia dla nazewnictwa jest fakt, że kluby piłkarskie powstawały przy zakładach pracy czy fabrykach. I tak Kolejarem (Kolejorzem w poznańskiej gwarze) nazywany jest Lech Poznań, Le-

⁴ Fankluby Pogoni dzielą się na: zamiejskowe (np. Gryfino, Chojna, Wałcz, Stargard, Berlin), ale także na tzw. granatowo-bordowe dzielnice, które wspierają Pogoń; Śródmieście jest jedną z nich.

gia Warszawa to Legioniści, dawniej Wojskowi⁵; mianem Górników określa się zawodników z Łęcznej, Bełchatowa oraz Zabrze. Przydomki pochodzą także od strojów, jak ma to miejsce w przypadku Polonii Warszawa – Czarnych Koszul. Z kolei Zagłębie Lubin zyskało przydomek Miedziowi dzięki kombinatowi miedzianemu, a Wisła Płock stała się Nafciarzami z powodu znajdującej się w regionie rafinerii (Gerej, 2016).

W oficjalnym hymnie Pogoni, który śpiewany jest na początku każdego meczu w Szczecinie, kibice nazywają siebie Portowcami: „My Portowcy, my Portowcy!” (Quo Vadis), gdyż Szczecin jest miastem portowym. W innych tekstach pojawiają się też sformułowania: „to właśnie my, siła z portowego miasta” (Sprzymierzeni), „wielki Portowy bastion” (INZ), zatem zarówno piłkarze, jak i kibice są nazywani Portowcami (podobnie jak holenderski klub Feyenoord Rotterdam). W utworach muzycznych szczecińskich fanów usłyszymy również: „Portowcy grają dzisiaj mecz” (The Junkers *MKS Portowcy*) oraz „Portowcy i Chuligani Legii ze stolicy” (INZ *Takich braci się nie traci*, w odniesieniu do czasów zgody, czyli przyjaźni między kibicami Pogoni Szczecin i Legii Warszawa).

Kolejnym elementem **tożsamości**, symbolizującym i najmocniej jednoczącym szczecińskich fanów (a także wszystkich innych kibiców piłkarskich⁶), są granatowo-bordowe barwy klubu: „granatowo-bordowa krew” (Quo Vadis), „granat-bordo, co jak złoto w sercu błyszczący” (Sprzymierzeni), „bordowo-granatowe nasze barwy są” (The Junkers *Gol Pogoń gol*), „granatowo-bordowe nasze barwy klubowe są” (100% EG) czy „granatowo-bordowe barwy bojowe” (INZ).

Mówiąc o barwach, nie sposób nie wspomnieć o gryfie, zarówno jako o symbolu miasta, jak i Pogoni: „na herbach gryf” (INZ), „kibice z Grodu Gryfa jednoczą się” (Quo Vadis) oraz w utworach The Junkers: „żółty gryf na fladze wznosi głowę swą” (*Gol Pogoń gol*) i „a na nich dumny żółty gryf” (*MKS Portowcy*). O znaczeniu gryfa wspomina też w utworze Dwora: „dla których gryf był symbolem”.

Kolejnymi elementami, które w tekstach eksponują kibice szczecińskiej Pogoni, są rok powstania klubu: „1948. Naszej historii to początek jest” (Quo Vadis), „i tych kilka świętych cyfer”⁷ (Sprzymierzeni), „od 1948 pisze się historia” (INZ), a także szacunek do założyciela Floriana Krygiera (na zdjęciu 1): „Mistrzu Florianie, dziękujemy za Pogoń i kilku osobom” (Dwora), „szacunek Florian [...] dopóki pamiętamy my, żaden z nich nie zginie” (INZ). Istotną kwestią w kibicowaniu jest więc oddawanie czci barwom, herbowi oraz pamięć jako symbol szacunku i ciągłości tradycji.

⁵ Drużyna występowała kiedyś pod nazwą Centralny Wojskowy Klub Sportowy Legia Warszawa.

⁶ „Barwy są szczególnie ważne w dopingowaniu własnej drużyny” (Kołodziejek, 2005:113).

⁷ Pisownia oryginalna.

Do najważniejszych cech, charakteryzujących każdego oddanego, prawdziwego kibica, należą **wierność**, **umiłowanie** Dumy Pomorza i **oddanie** jej **swojego serca**: „w naszych sercach zawsze Pogoń jest” (Quo Vadis), „Jesteś jedną, jedyną, której nigdy nie zdradzę. [...] To jest miłość, oddanie, przywiązanie i odwaga” (Sprzymierzeni), „za Pogoń każdy serce da” (The Junkers, *MKS Portowcy*), „Miłość – kibol jak nikt zna to uczucie” (Dwora), „jest w naszych sercach i zawsze tam zostanie” oraz „kto w klubie tym swe serce zostawił, to klub ten po żywota będzie słał” (100% EG), „stadiony w ogniu, zostawiamy tam serce” (INZ). Trzeba dodać, że wyrażanie uczuć (zarówno pozytywnych, jak i negatywnych) czy własnych stanów emocjonalnych jest w środowisku kibicowskim powszechne. To właśnie dzięki uczuciom kibic-nadawca może oddać specyfikę swej osobowości, jak twierdził Stanisław Grabias: „emocja to typ ekspresji, polegający na uzewnętrznieniu się uczuć (szczególnie afektów)” (1994:254–257).

Badacze środowiska kibicowskiego, socjologowie podkreślają rolę **dziedziczności** pasji, **podtrzymywania tradycji** kibicowania konkretnej drużynie piłkarskiej (Piotrowski, 2003:97). Sami kibice potwierdzają tę tezę, przyznając, że kibicowanie szczecińskiej drużynie jest częścią ich życia już od najmłodszych lat. Fakt ów znajduje także potwierdzenie w analizowanych tekstach piosenek, The Junkers bowiem śpiewa: „od dziecka na stadionie bywa każdy z nas. Od dziecka każdy lubi tutaj spędzać czas” (*Gol Pogoń gol*); INZ sekunduje mu, stwierdzając: „wychowały nas ulice, uczyły, by bronić barw” (*Takich braci się nie traci*). Znamienny wydaje się fakt, że ową miłość postrzega się w kategoriach uzależnienia od substancji psychoaktywnych, które odurzają jak narkotyk: „ćpają ciebie nawet dzieci” oraz „dobrze wiesz, jak szybko wpada się w ten nałóg, brachu. Uzależnia jeszcze szybciej niż niektórych kokaina” (Sprzymierzeni), co w piosenkach oddawane jest za pomocą silnie ekspresywnie nacechowanego leksemu *ćpać*.

Kibice mają także własny kodeks postępowania (Piotrowski, 2003:97–98), są honorowi, uważają obecne czasy za pozbawione reguł i zasad. Podobnie jak rycerze mają oręż – pięści i flagę – oraz barwy klubowe, których bronią – dla fanów Pogoni są nimi granat i bordo ze złotym gryfem. Ekwiwalentem etosu rycerskiego jest **kodeks honorowy**, dlatego tak ogromne znaczenie ma dla nich kibicowska pasja: „tu każdy ma swój kodeks, którego dzisiaj brak w tym waszym świecie bez wojen” (Dwora), „Pomorza duma i honor nasz. POGOŃ SZCZECIN MKS” (Quo Vadis). Nieprzypadkowe jest tu użycie słowa *każdy* jako czynnika ekspozującego przynależność do określonej grupy i budującego jej tożsamości przez opozycję my–wy (to wasz świat bez wojen). Mamy również do czynienia z odwróceniem wartości – pokój jest wartością pożądaną – tu zaś postrzega się go jako przyczynę upadku moralnego. Kibice są **zdolni do poświęceń**, czyli wykazują gotowość do podjęcia działań na rzecz kibicowskiej braci. W skrajnych przypadkach mogą one zagrażać zdrowiu, a nawet życiu. Jak pisał Przemysław Piotrowski:

„Obowiązkiem każdego członka grupy jest obrona dobrego imienia, reputacji klubu przed wyobrażonym lub rzeczywistym zagrożeniem czy zniewagą” (2003:113). Fani zdają się te słowa potwierdzać: „nie odejdziemy stąd, my urodzeni, by walczyć [...] to dla mnie zaszczyt oddać życie za to, co się kocha” (INZ), „podążamy tam, gdzie nasi za tobą wskoczą w ogień, zasadzka, akcja, dłonie zaciśnięte, do walki wyciągnięte, my twardo idziemy do przodu” (100% EG), „dla Pogoni zjechaliśmy czas, gardła i portfele, nieraz zdrowie” (Dwora), „w drodze powrotnej, czasem muszę gdzieś wyskoczyć, ale tylko po to, by bronić twoje imię” (Sprzymierzeni). Znaczący wydaje się fakt, iż w tekstach pojawia się metaforyka wojenna: walczyć czy bronić honoru. Następuje przeniesienie uczuć patriotycznych, którymi darzy się ojczyznę, na klub: to jego należy bronić przed wrogiem (czyli obcym, tu przeciwnikiem kibiców, a zarazem ich drużyny, są kibice oraz piłkarze innych klubów, a także policja i służby ochroniarskie). Kibic w autoporciecie przedstawia siebie jako **silnego, twardego, niestrudzonego mężczyznę**, gotowego do wyrzeczeń, bez reszty oddanego swojemu zamiłowaniu: „nasz charakter siłą jest” (Quo Vadis), „to właśnie my, siła z portowego miasta” (Sprzymierzeni), „to siedzi we krwi [...] bo tylko fanatyzm sprawia, że jesteś ostatni prawdziwy” (Dwora). Sięga się tu po metaforę ostatniego Mohikanina czy ostatniego samuraja, dając do zrozumienia, że poza grupą nie ma już tego, co prawdziwe – pojawiają się udawanie, fałsz, zakłamanie – a przez to znów podnosi się rangę bycia fanem: „Pogoń jest potęgą ludzi z charakterem, bo nie siła, lecz charakter daje nam przewagę” (100% EG), „na zawsze oddani psychofani” (INZ; następuje tu proces mutylacji⁸). W oczach Dwory kibic to postać romantyczna, którą charakteryzują przymioty, takie jak: odwaga, nonkonformizm, uczuciowość, wierność ideałom. Kibic, kiedy przychodzi miłość, podobnie jak bohaterowie romantyczni, oddaje się jej bez reszty. Uczucie do kobiety ustępuje miejsca miłości do drużyny: „Love and be brave! Nasze kobiety chodzą dumne. Kibol to romantyk”⁹. Dostrzegamy wyrazisty kontrast między stereotypem kibica-brutala, wyzutego z wyższych uczuć, szukającego waśni, zwad, agresywnego i wulgarnego, a autostereotypem kibica jako **mężczyzny uczuciowego, kochającego, dojrzałego, godnego szacunku i podziwu**. Sympatycy szczecińskiego klubu piłkarskiego nie opisują swojego wyglądu, sytuuje się go na dalszym planie w stosunku do cech charakteru. Osoby przesadnie dbające o wygląd (inni kibice czy piłkarze) nie są dobrze postrzegane przez kolegów, gdyż respekt zyskuje się czynami, a nie urodą: „Szacunek to coś więcej niż fryzura” (Dwora). Życie kibicowskie często toczy się, balansuje na krawędzi prawa, dlatego też sympatycy Pogoni Szcze-

⁸ Psychoł+fan; fan → fanatyk.

⁹ W tekstach utworów nie znajdziemy kobiecego punktu widzenia. Kobiety mają przypisaną rolę – podziwiają swoich mężczyzn – miłość do nich często jest zastępowana przez uczucia do klubu. Mężczyzna-kibic przedstawia klub jako ukochaną kobietę lub ojczyznę, adorując ją i darząc najgłębszym przywiązaniem.

cin nierzadko mają problemy z policją (np. przez używanie pirotechniki, awantury), jednak sami także wydają wyroki, mają prawo sądzić: „Dziś, gdy robimy sąd, komendy otwierają bramy. Kolejne wezwania nieraz nawet wjazdy na chałtę. Taka jest cena, gdy wybierasz niewygodną pasję” (Dwora). Swoje zamiłowanie opisują jako niewygodne dla otaczającego świata, ale i dla siebie samych, nie dostrzegając powodów, dla których w ten sposób są postrzegani czy piętnowani. Życie z taką pasją nie jest komfortowe, wskazuje na to również stopień **poświęcenia** sympatyków dla ulubionego klubu. Kibice odwracają także ważność rozpraw sądowych, nazywając je błahymi: „myślą, że złamią nas błahе sprawy w sądzie”¹⁰ (Dwora). Sprawy karne przedstawiane są jako permanentny stan: „jedynе co [...] masz, to wieczne sprawy w toku” (Sprzymierzeni).

Kibice przyznają, że rodzina nie jest zadowolona z ich pasji i towarzystwa, w którym przebywają. Najbliżsi oceniają środowisko kibicowskie stereotypowo – jako motłoch, a samych fanów piłki nożnej jako marnujących życie i czas na nieistotne rzeczy: „Wtedy słyszę mamę, mówiącą daj se¹¹ spokój. Ile można jeździć i stać ciągle z boku. [...] Nic z tego nie będzie, weź się lepiej za robotę. Zostaw ją i całą tą hołotę” (Sprzymierzeni), „Oczy naszych rodziców, od dawna umiemy z nich czytać. Tylko ich miłość nie pozwala zabrać im naszego życia” (Dwora). Kontekstem dla stereotypu kibiców (hołoty) staje się obraz kibica kochającego klub i liczącego się nie tylko z nim, ale i ze zdaniem rodziców. Ważną rolę odgrywa zwłaszcza matka, którą niepokoją wybory dziecka; prosi syna o zrezygnowanie z udzielania się w środowisku kibicowskim. Rodzice walczą o swoje dzieci, nie pozwalając, by pozostawały same w tarapatach. Niezwykle ważną kwestią w tym środowisku jest wsparcie (materialne i duchowe) dla kibiców, odbywających kary w więzieniach bądź przebywających w areszcie: „Pozdrowki za kraty, pioną, śródmiejskie wariaty, którzy wpadli w tarapaty” (Sprzymierzeni), „Jak jeden za wszystkich, tak wszyscy za jednego (100% EG), „Nigdy sam, musisz wytrwać, pozdro Piotrek”¹² (Dwora). W tekstach pojawia się odwołanie do hasła trzech muszkieterów: *un pour tous, tous pour un*, mówiącego o solidarności i współodpowiedzialności. Dostrzegamy **sytuację wyboru** (czy być kibicem i ponosić wszelkie przykre następstwa z tym związane, czy zrezygnować), dylemat, uwikłanie – mimo konsekwencji, grożących kibicom, pozostają oni w jedności i braterstwie z kolegami.

¹⁰ Zapewne chodzi o błahość rozpraw sądowych dotyczących np. odpalania środków pirotechnicznych na stadionach (kibice uważają je za nonsensowne, ponieważ – według nich – pirotechnika jest bezpieczna i nie powinno się karać osób, które odpalają np. race morskie podczas imprez masowych).

¹¹ Pisownia oryginalna.

¹² Piotr „Staruch” Staruchowicz, obecnie Ceran – kibic Legii Warszawa (klubu zaprzyjaźnionego niegdyś z Pogonią Szczecin), prowadzący doping, gniazdowy na tzw. żyłecie, zatrzymany pod zarzutem handlu amfetaminą, uniewinniony od tego zarzutu 1 lutego 2016 r. Jego sprawa trwała od 2010 r., w więzieniu bez wyroku spędził łącznie 8 miesięcy. Źródło: TVP Info z 01.02.2016 r.

Nieodłącznym elementem życia kibicowskiego są mecze wyjazdowe, a podczas nich rozrywki, w tym tzw. melanż¹³: „adrenalina w żyłach, zdarte gardła, herby na sercu, melanż pociąga za nami w k***ę kilometrów” (INZ), „Tysiące kilometrów, za tobą przejechane. [...] Ja już latam ponad jakieś cztery lata. [...] To centrum rozrywki, wyjazdy, melanże” (Sprzymierzeni). Kibice odpowiadają też na zadane przez siebie pytanie o przyczynę takiego stylu życia: „Po co to robimy? Robimy to dla wspomnień!” (Dwora), „A przyczyna bardzo prosta, to chęć rozluźnienia” (Sprzymierzeni). Sympatyk, zarówno podczas meczów u siebie, jak i na wyjeździe, uważa za dobrą zabawę (a jednocześnie swój obowiązek) dopinguowanie ulubionej drużyny. To między innymi ten element wpisuje się w tworzenie poczucia wspólnoty: „na Twardowskiego słychać bębny i śpiewy” (INZ), „My nie gramy w piłkę, umiemy tylko dopingować. Taka jest nasza profesja – dobra!” (Dwora), „Na sektorze darcie ryja, głośno poszło. Jesteśmy zawsze tam i jazda z dopingiem non-stop” (Sprzymierzeni), „jak kibicuje Szczecin pokażemy wam, trzy punkty zdobędziemy dziś na pewno tu, wy ryk dzikiej radości usłyszycie znów, bo tylko Szczecin tak potrafi bawić się” oraz „Gdy z trybun płynie głośny śpiew” (*The Junkers Gol Pogoń gol* i *MKS Portowcy*), „wszędzie rozlegać będzie się kibiców śpiew” (100% EG). W przywołanych cytatach dostrzegamy pozytywne aspekty kibicowskiej aktywności – **śpiew, grę na instrumentach, głośny doping**. W opozycji jest **zwierzęcość zachowania**, wyrażona przez frazeologizm darcia ryja (w tym przypadku ryja – nawiązanie do zwierzęcia), ryk dzikiej radości (ogromny hałas), które kojarzą się z rozjuszoną, nieposkromioną grupą.

Pogoń Szczecin to klub bez większych osiągnięć sportowych; fani Portowców podkreślają, że nie mogą być nazywani kibicami sukcesu, bo takiego ich drużyna nie osiągnęła w ligowych potyczkach (Kawińska, 2011:70–71). Największym osiągnięciem w historii drużyny było uzyskanie (dwukrotnie) tytułu wicemistrza Polski (Krygier, 1999:29–78). Sympatycy Dumy Pomorza mają nadzieję, że Portowcy spełnią ich **marzenia** i zdobędą pierwsze miejsce w lidze, tym samym zostaną mistrzami kraju w piłce nożnej: „oby życie ujrzeć mistrza dało” (Sprzymierzeni), „Wiara w mistrza Polski nigdy, nigdy nie ustanie (o nie), wszędzie rozlegać będzie się kibiców śpiew, że Pogoń nareszcie numerem jeden jest” (100% EG), „Nie pozwolimy wyrwać dziś zwycięstwa nam [...] trzy punkty zdobędziemy dziś na pewno tu” (*The Junkers Gol Pogoń gol*), „bo każdy dzisiaj dobrze wie, że Pogoń mistrzem musi być” (*MKS Portowcy*). *Musi być, nigdy, nareszcie, na pewno* – tymi słowami kibice starają się zaczarować rzeczywistość, wierząc w magiczną moc swoich słów. Nie sposób nie zauważyć w tych życzeniach pewnego rodzaju oddziaływania mocy twórczej, siły, która sprawi, że piłkarzom uda się w końcu zdobyć wymarzone trofeum. Powtarzanie wymienionych

¹³ Melanż – impreza, podczas której nadużywa się alkoholu.

słów, także poprzez wykrzykiwanie ich na stadionie, ma nie tylko wpłynąć na wynik meczu, ale też pogłębić poczucie więzi między kibicami (Barańczak, 1973). Magiczność komunikatów oraz ufność w zmianę przeznaczenia motywują kibiców do nieporzucania nadziei na mistrzostwo swojego klubu.

Kibice oczywiście znają również łzy goryczy: „Zwycięstwo dzisiaj liczy się, choć znamy też porażki smak” (The Junkers *MKS Portowcy*), „Twardo bez mistrza w CV mamy się dobrze” (Dwora). *Curriculum vitae* związane jest z osobą, kibice zaś personifikują klub, niejako wpisując jego osiągnięcia w swój życiorys. W latach 1999–2000 (i późniejszych) szczecińska Pogoń popadała w długie, a nawet klub miał przestać istnieć. Dzięki inicjatywie kibiców Pogoń Szczecin została odbudowana (Kawińska, 2011:30–50), o czym również w swoich utworach wspominają fani Dumy Pomorza: „Choć ciężki był czas, ciągle mamy się dobrze” (Dwora), „Choć wielu już zwątpiło, padliśmy, to powstaniemy” (INZ), „Jak Feniks z popiołów, powstaliśmy ze zgliszczy” (Sprzymierzeni). Ostatnia metafora, nieco już zużyta, ożywa nieoczekiwanie w kontekście odbudowy klubu, kibice przyrównują drużynę do legendarnego Feniksa, by podkreślić siłę własnego działania, ale i fakt zaskoczenia związanego z odrodzeniem klubu, spisane go już na straty. Dobitnie akcentuje to użycie leksemu *zgliszcza*, odnoszącego się do pogorzelska pozostałego po niszczących działaniach poprzednich prezesów Pogoni, którzy doprowadzili drużynę do licznych porażek, a klub do upadku. „Piłka nożna to coś więcej niż hobby – to religia” – tak kibicowanie ulubionej drużynie opisywali Nick Davidson i Shaun Hunt (2009:205). W podobnym tonie o futbolu wypowiedzieli się Dominik Antonowicz i Łukasz Wrześniński. Użyli oni metafory religii, opierając się na teorii Thomasa Luckmanna (2009:124–125; za Luckmann, 1996):

Fenomen kibicowania najdokładniej oddaje dopiero analiza studium przypadku osób, dla których stało się ono treścią życia, nadało mu całkowicie nowy sens. [...] Kibicowanie jest w dużej mierze zjawiskiem natury psychologicznej, prywatną religią, której społeczna moc jest jednak porównywalna do wierzeń w tradycyjnym tego słowa znaczeniu.

O tym, że dla kibiców ukochany klub często staje się **najwyższym dobrem**, ważniejszym nawet od najbliższych osób, dowiadujemy się także z utworów sympatyków szczecińskiej Pogoni: „[kibicowanie – uzup. M.K.-P.] czasem staje się ważniejsze niż rodzina i dziewczyna” (Sprzymierzeni), „to nasza jest rodzina, ważniejsza niż dziewczyna” (100% EG). Pogoń w przypadku kibiców przywiązanych do klubu przynależy do **sfery *sacrum***, co potwierdzają słowa z utworu Sprzymierzonych: „To największa z możliwych, nie do ruszenia wartość. Tutaj każdy wie, co to jedność i lojalność”. Uwielbienie klubu nie kończy się w Szczecinie ani w regionie, kibice chcą, aby jego kult był powszechny: „dumnie walczymy, imię w świecie jej sławimy” (100% EG). Godny uwagi jest mechanizm do-



Zdjęcie 1. Graffiti wykonane z okazji 63. rocznicy powstania Morskiego Klubu Sportowego Pogon Szczecin (2011 rok). Zdjęcie przedstawia portret założyciela klubu Florian Krygiera i kłęczącego przed nim kibica Pogoni (fot. Małgorzata Kawińska-Pniak)

tyczący przewartościowania priorytetów przez kibiców, których sytuacja zmusiła do zmiany stylu życia. W tym miejscu przedstawiony zostanie fragment wywiadu z członkami The Junkers (wrzesień 2014), przeprowadzony przez dziennikarza o pseudonimie Ciacho:

– Swego czasu nagraliście kawałek dla Pogoni. Czy chodzicie na mecze? Ktoś z Was udziela się aktywnie w życiu kibicowskim?

Synu: W starym składzie większość czynnie kibicowała. Obecnie nie ma na to czasu, bo większość z nas to już stare ramole z kredytami, dziećmi i zrzędliwymi żonami na karku. Trzeba zap***ć, by przetrwać, więc futbol zszedł na drugi, a może nawet trzeci plan. Ja nadal kibicuję Pogoni i chętnie wspieram naszą narodową reprezentację, bez względu na stan, w jakim obie drużyny się znajdują, jednak nie jest to czynne wspieranie¹⁴. Na meczu nie byłem od dawna z racji tego, że pracuję za granicą i teraz to rodzina i zespół są dla mnie najważniejsze (Bosy, 2014).

Zagorzali kibice zarzekają się, że oddanie i miłość do klubu to wartości ostateczne i na zawsze. Jednak aksjologia życia sympatyków piłki nożnej zmienia się, gdy zostają oni postawieni w sytuacji wyboru: pasja albo rzeczywistość. Zazwyczaj wybierana jest możliwość prowadzenia ustabilizowanego życia, co potwier-

¹⁴ Wokalista The Junkers podkreślił, że choć czynnie nie uczestniczy w życiu kibicowskim, to sercem jest przy Pogoni Szczecin i reprezentacji Polski, nie ze względu na ich pozycję w lidze (Pogon), czy na świecie (reprezentacja). Potwierdza to moje wcześniejsze wnioski: fani Pogoni nie kibicują klubowi ze względu na sukces drużyny.

dza powyższy fragment wywiadu. Trzeba dodać, że choć pasja schodzi wtedy na dalszy plan, ukochana drużyna ciągle zajmuje ważne miejsce w życiu i sercu kibiców.

ZAKOŃCZENIE

Kibic przedstawia siebie w utworach muzycznych jako postać romantyczną, dozgonnie zakochaną w drużynie, której kibicuje od młodości. Cechują go: **wierność**, **lojalność** i **odwaga**, gdyż dla ukochanego klubu może wejść w konflikt z prawem i stanąć do **walki** z przeciwnikiem. Pogoń Szczecin jest dla kibica ważniejsza od rodziny, bliskich, a także zajęć, takich jak praca czy nauka; niektórym zastępuje wręcz *sacrum*. Kibic odznacza się mocnym, niezłomnym charakterem, wytrwałością oraz siłą. Jest **aktywny** na meczach w Szczecinie oraz na wyjazdach, dopinguje drużynę, używa środków pirotechnicznych i gardzi policją. W autoportrecie kibica Pogoń to uzależniający **nałóg**. **Świętem** dla kibiców jest mecz wyjazdowy, podczas którego pozwalają sobie na nieakceptowane powszechnie zachowania, nadużywanie alkoholu i burdy.

Ważny element charakteryzujący kibica Dumy Pomorza to zabawa, potrafi on czerpać radość z kibicowania Pogoni. Niejednokrotnie fani piłkarscy podkreślają, że pójście na mecz jest dla nich świętem, mogą wówczas zapomnieć o przykrościach, problemach życia codziennego i oddać się celebrowaniu chwili. Kibic Portowców we własnych oczach staje się bardziej wartościowy niż fani innych (bardziej popularnych i utytułowanych) klubów piłkarskich, ponieważ dopinguje drużynę, która nie ma większych osiągnięć sportowych.

Autoportret kibica częściowo potwierdza stereotyp o kibicach-rozrabiakach, ale pokazuje też człowieka oddanego sprawie (kibicowaniu ulubionemu klubowi), wiernego, lojalnego i pełnego zapału, który jest w stanie ofiarować swoje zdrowie, życie, a przede wszystkim czas ukochanej drużynie. Bardzo istotna dla kibiców Pogoni staje się więź łącząca ich z innymi sympatykami Dumy Pomorza; ta silna relacja sprawia, że fani, nawet gdy powinie im się noga, nie zostają sami z kłopotami. Pomoc od przyjaciół z trybun otrzymują także, przebywający „nie w Madrycie, a za więzienną kratą”¹⁵.

BIBLIOGRAFIA

Adom, jk. (2016). *Piotr C. „Staruch” uniewinniony. Nie handlował amfetaminą*. Pobrano z: <http://www.tvp.info/23843417/piotr-c-staruch-uniewinniony-nie-handlowal-amfetamina> (dostęp: 15.04.2016).

¹⁵ Popularny w środowisku kibicowskim cytat, stosowany wobec osób odbywających karę aresztu bądź więzienia.

- Antonowicz, Dominik, Wrześniński, Łukasz. (2009). Kibice jako wspólnota niewidzialnej religii. *Studia Socjologiczne*, 1(192), s. 115–149.
- Barańczak, Stanisław. (1972). Nasza wola – Polska gola! *Formy Literatury Popularnej (Z Dziejów Form Artystycznych w Literaturze Polskiej)*, s. 98–113.
- Bosy. (2014). *Wywiad z The Junkers – 09.2014*. Pobrano z: <http://streetmusic.pl/2016/01/wywiad-z-the-junkers-09-2014> (dostęp: 12.04.2016).
- Davidson, Nick, Hunt, Shaun. (2009). *Kompletnie, konkretnie. O tym, co jest nie tak ze współczesną piłką nożną*. Kraków: Sendsport.
- Dudała, Jerzy. (2004). *Fani-chuligani. Rzecz o polskich kibolach. Studium socjologiczne*. Warszawa: Wydawnictwo Akademickie „Żak”.
- Gerej, Sławomir. (2007). *Sportowe drużyny mają swoje ksywy*. Pobrano z: <http://sport.dziennik.pl/artykuly/196088,sportowe-druzyny-maja-swoje-ksywy.html> (dostęp: 12.04.2016).
- Grabias, Stanisław. (1994). *Język w zachowaniach społecznych*. Lublin: Wydawnictwo UMCS.
- Kawińska, Małgorzata. (2011). *Inicjatywa obywatelska – casus Pogoni Szczecin*, praca licencjacka napisana pod kierunkiem prof. Piotra Grochmańskiego. Warszawa: Wyższa Szkoła Dziennikarska im. Melchiora Wańkowicza w Warszawie.
- Kołodziejek, Ewa. (2005). *Człowiek i świat w języku subkultur*. Szczecin: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego.
- Krygier, Florian. (1999). *50 lat piłki nożnej w MKS Pogoń Szczecin 1948–1998*. Szczecin: Wydawnictwo Morski Klub Sportowy „Pogoń” Szczecin.
- Luckmann, Thomas (1996). *Niewidzialna religia. Problem religii we współczesnym społeczeństwie*. Kraków: Zakład Wydawniczy „NOMOS”.
- Piotrowski, Przemysław. (2003). *Subkultury młodzieżowe. Aspekty psychospołeczne*. Warszawa: Wydawnictwo Akademickie „Żak”.
- Piotrowski, Przemysław. (2012). *Chuligani a kultura futbolu w Polsce*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.

UTWORY MUZYCZNE

- 100% Ekipa Gryfino, *Pogoń Szczecin*.
 Dwora, *Nigdy się nie przyznawaj*.
 INZ, *Takich braci się nie traci*.
 Quo Vadis, *My Portowcy*.
 Sprzymierzeni, *Pogoń Szczecin*.
 The Junkers, *Gol Pogoń gol*.
 The Junkers, *MKS Portowcy*.

STRESZCZENIE

Stereotyp kibica piłki nożnej, przedstawiany w mediach oraz funkcjonujący w społeczeństwie, ma charakter negatywny. Sami fani piłkarscy widzą siebie w innym świetle, jako ludzi kierujących się w życiu określonymi wartościami (miłość, wierność, lojalność), gotowych do poświęceń i bezgranicznie oddanych swojej pasji – kibicowaniu ukochanej drużynie. O własnym portrecie, różniącym się znacząco od funkcjonującego stereotypu, piszą utwory, które nagrywają i wykonują dla sympatyków klubów piłkarskich, zyskując w ten sposób kolejną formę komunikowania.

Słowa kluczowe: kibic piłki nożnej, stereotyp, autostereotyp, autoportret, wartości, zasady, kibicowanie, walka, zabawa

SUMMARY

The stereotype of a football supporter presented in the media and functioning in society is negative. Football fans see themselves in an utterly different light. They consider themselves as people who follow particular values (love, adherence, loyalty) and they are ready for commitment and implicitly devoted to their passion, i.e. supporting their beloved team. Football supporters write, perform and record their own musical compositions about their own character which is significantly different than the stereotype and thereby they gain another form of communication.

Keywords: football supporter, stereotype, autostereotype, self-image, values, principles, supporting, fray, fun